



Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”

National Secretariat of Science and Education of NSZZ „Solidarność”

Warszawa, 4 września 2026 r.

L.dz. KSNiO/69w/2026

Szanowny Pan

Piotr Duda
Przewodniczący Komisji Krajowej
NSZZ „Solidarność”

Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”, po dokonaniu analizy projektu ustawy budżetowej na rok 2027 wraz z uzasadnieniem, negatywnie opiniuje rozwiązania dotyczące wysokości wynagrodzeń nauczycieli i pracowników państwowej sfery budżetowej oraz poziomu finansowania oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego.

Projekt przewiduje wzrost wynagrodzeń nauczycieli oraz pracowników państwowej sfery budżetowej o 3%. Łączny koszt podwyżek wraz z pochodnymi określono na około 7,8 mld zł. Jednocześnie w przyjętych założeniach makroekonomicznych prognozuje się średnioroczną inflację w 2027 r. na poziomie 2,8%, wzrost przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej o 5,9% oraz realny wzrost produktu krajowego brutto o 3%. Oznacza to, że planowany wzrost wynagrodzeń nauczycieli przewyższa prognozowaną inflację jedynie o 0,2 punktu procentowego, pozostając zarazem wyraźnie poniżej przewidywanego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. **Przyjęte rozwiązanie nie prowadzi zatem do rzeczywistej poprawy sytuacji materialnej nauczycieli. Może co najwyżej służyć utrzymaniu dotychczasowej siły nabywczej wynagrodzeń, pod warunkiem że prognoza inflacji okaże się trafna.** Nie przeciwdziała natomiast dalszemu pogarszaniu się relacji wynagrodzeń nauczycielskich do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” nie podziela zawartej w uzasadnieniu projektu oceny, zgodnie z którą podwyżka o 3% ma służyć utrzymaniu odpowiedniego poziomu wynagrodzeń osób realizujących podstawowe zadania państwa i zapewniających funkcjonowanie kluczowych usług publicznych. Nieznaczne przekroczenie prognozowanego wskaźnika inflacji nie może samoistnie przesądzać o uznaniu poziomu wynagrodzeń za odpowiedni. Ocena w tym zakresie powinna uwzględniać wymagane kwalifikacje zawodowe, zakres odpowiedzialności, rzeczywiste obciążenie pracą, sytuację kadrową oraz relację wynagrodzeń nauczycieli do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Projekt nie zawiera rozwiązań zapewniających trwałą odbudowę ekonomicznego prestiżu zawodu nauczyciela. Wysokość wynagrodzeń nauczycieli nadal pozostaje uzależniona od kwoty bazowej określanej corocznie w ustawie budżetowej.

Mechanizm ten nie gwarantuje przewidywalności wzrostu płac ani nie zabezpiecza przed pogarszaniem się ich relacji do wynagrodzeń w gospodarce. Brakuje ustawowego i zobiektywizowanego mechanizmu powiązania wynagrodzeń nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej, który ograniczałby uznaniowy charakter corocznych decyzji budżetowych. Podwyżka wynagrodzeń na poziomie 3% nie stanowi adekwatnej odpowiedzi na problemy kadrowe systemu oświaty. Nie tworzy warunków sprzyjających pozyskiwaniu nowych nauczycieli, zatrzymywaniu w zawodzie osób posiadających odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie ani zapewnieniu ciągłości realizacji zadań szkół i placówek. Oczekiwanie wysokiej jakości kształcenia, skutecznego wdrażania zmian programowych i organizacyjnych, rozwijania edukacji cyfrowej, zapewnienia wsparcia uczniom ze zróżnicowanymi potrzebami oraz wykonywania innych zadań nakładanych na szkoły nie może pozostawać w oderwaniu od poziomu wynagrodzeń i warunków zatrudnienia pracowników oświaty. Projekt ustawy budżetowej z 27 sierpnia 2026 r. ustala średnioroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej na poziomie 103,0% oraz kwotę bazową dla nauczycieli w wysokości 5 765,80 zł. Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” wnosi o ustalenie wskaźnika na poziomie nie niższym niż 115,0% oraz kwoty bazowej dla nauczycieli w wysokości 6 437,54 zł. Konsekwencją tej zmiany powinno być zwiększenie wszystkich kwot wynagrodzeń ujętych w załączniku nr 6 współczynnikiem 1,116505, odpowiadającym relacji 115/103.

Zasadnicze zastrzeżenia budzi brak wyodrębnionej i przejrzystej informacji o skutkach finansowych podwyżki dla nauczycieli znajdujących się na poszczególnych stopniach awansu zawodowego. Wskazanie zbiorczej kwoty około 7,8 mld zł, obejmującej jednocześnie nauczycieli i pracowników państwowej sfery budżetowej, wraz z pochodnymi od wynagrodzeń, nie pozwala ustalić, jaka część tej kwoty została przeznaczona wyłącznie na wynagrodzenia nauczycieli. Nie pozwala również określić, jaka kwota będzie stanowiła faktyczny wzrost wynagrodzeń, a jaka zostanie przeznaczona na składki oraz pozostałe finansowe skutki podwyżek. Projekt nie przedstawia także w sposób dostatecznie przejrzysty konsekwencji finansowych planowanej polityki płacowej dla jednostek samorządu terytorialnego prowadzących szkoły i placówki. Brakuje kompleksowego zestawienia środków odpowiadających pełnym kosztom wynagrodzeń nauczycieli, z uwzględnieniem dodatków, nagród jubileuszowych, odpraw, zastępstw, godzin nadwymiarowych oraz innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy. Nie wykazano, czy środki uwzględnione przy ustalaniu potrzeb oświatowych jednostek samorządu terytorialnego pokryją rzeczywiste skutki decyzji płacowych oraz pozostałe koszty funkcjonowania szkół i placówek.

Dalsze osłabianie konkurencyjności płacowej sektora publicznego zwiększa liczbę wakatów, rotację kadr, koszty zastępstw i ryzyko obniżenia jakości usług publicznych. W oświacie zjawisko to utrudnia również wdrażanie reform programowych i pozyskiwanie specjalistów. Wzrost wynagrodzeń o 15% oznaczałby około 12% wzrostu realnego przy prognozowanej inflacji 2,8% oraz poprawę relacji do płac w gospodarce o około 8,6%. Byłaby to rzeczywista podwyżka rozwojowa, umożliwiająca częściowe odbudowanie pozycji płac w sektorze publicznym, a nie jedynie kompensacja wzrostu cen.

Zatem w związku ze zmianą w art. 9 ust. 2 kwoty bazowej dla nauczycieli z 5 765,80 zł na 6 437,54 zł. rezerwa przewidziana w art. 9 ust. 3 pkt 3 na podwyższenie wynagrodzeń nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez

organy administracji rządowej powinna wzrosnąć z 57,915 mln zł do co najmniej 289,575 mln zł. Korekta musi obejmować również pochodne, dodatkowe wynagrodzenie roczne, dodatki oraz inne świadczenia powiązane z wynagrodzeniem. W dokumencie planowania zadaniowego wskazano 121,9 mld zł potrzeb oświatowych samorządów, finansowanych przez zwiększone dochody JST z udziałów w PIT i CIT oraz subwencję ogólną. Kwota ta wymaga ponownego wyliczenia po przyjęciu podwyżki 15%. Nie jest jednak odrębnym wydatkiem budżetu państwa i nie może być dodawana do wydatków JST ani mechanicznie mnożona przez 15% jako podstawa kalkulacji kosztu płacowego.

Uzasadnienie projektu podaje wyłącznie koszt łączny podwyżki o 3% dla nauczycieli i pracowników państwowej sfery budżetowej. Wynosi on około 7,8 mld zł wraz z pochodnymi. Ministerstwo Finansów nie przedstawiło rozdzielenia tej kwoty między obie grupy ani szczegółowej metodologii. Z tego względu poniższe kwoty są przejrzystym szacunkiem Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” opartym na danych rządowych, a nie urzędową kalkulacją MF lub MEN. Koszt dotyczący nauczycieli szkół publicznych oszacowano na około 12,5-12,7 mld zł wraz z pochodnymi dla pełnego wzrostu o 15%. W porównaniu z podwyżką już ujętą w projekcie oznacza to konieczność zabezpieczenia dodatkowo około 10,0-10,2 mld zł. Punktem odniesienia jest kwota 23,5 mld zł przeznaczona w 2024 r. na podwyżkę wynagrodzeń nauczycieli o około 30%, zaktualizowana o wzrost płac o 5% w 2025 r. i 3% w 2026 r. Ze względu na podwyżkę o 33% dla części nauczycieli początkujących wynik podano jako przedział. Koszt dla państwowej sfery budżetowej, po wyłączeniu odrębnie oszacowanej części nauczycielskiej, wynosi około 26,3-26,5 mld zł wraz z pochodnymi dla wzrostu o 15%. Oznacza to około 21,0-21,2 mld zł dodatkowo ponad kwotę zapisaną w projekcie. Szacunek ten powstał przez odjęcie od urzędowego kosztu 7,8 mld zł nauczycielskiej części podwyżki 3%, oszacowanej na około 2,5-2,54 mld zł, a następnie przeliczenie pozostałej kwoty na wzrost 15%. Łączny kwota wynosi 39,0 mld zł wraz z pochodnymi, czyli około 31,2 mld zł więcej niż przewidziano w projekcie. Wynik ten stanowi matematyczne przeliczenie podanej przez MF kwoty 7,8 mld zł z 3% na 15%. Nie zastępuje on obowiązku przedstawienia przez rząd rozłącznego kosztorysu obu grup.

Załącznik nr 6 przewiduje 84,488510 mld zł wynagrodzeń w państwowych jednostkach budżetowych, w tym dodatkowe wynagrodzenie roczne. Przy założeniu niezmiennego zatrudnienia przejście z 3% do 15% wymaga zwiększenia tej kwoty o 9,843 mld zł, bez pochodnych. Jest to jednak wyłącznie kwota minimalnego zakresu. Załącznik nr 6 nie obejmuje w sposób skonsolidowany całej sfery tworzonej również przez agencje wykonawcze, instytucje gospodarki budżetowej, państwowe fundusze celowe i państwowe osoby prawne ujęte w załącznikach nr 11-14. Kwoty 84,488510 mld zł nie wolno dodawać do powyższych szacunków, ponieważ prowadziłoby to do podwójnego liczenia.

Dodatkowy koszt podwyżki o 15% w stosunku do projektu wynosi orientacyjnie 31,2 mld zł wraz z pochodnymi. Nie powinien być finansowany wyłącznie przez zwiększenie deficytu, który już w projekcie zaplanowano na 282,6 mld zł. Pierwszym wymiernym źródłem finansowania mogłaby być rezygnacja albo ograniczenie projektowanego przesunięcia progów PIT. Uzasadnienie określa skutek tej zmiany na 9,144 mld zł, przy czym jest to skutek dla budżetu państwa i JST łącznie. Część przypadająca samorządom

może bezpośrednio wspierać finansowanie podwyżek nauczycieli, natomiast MF powinno przedstawić dokładny podział skutku między budżet państwa i JST. Drugim możliwym źródłem jest rezygnacja z preferencji związanej z Osobistym Kontem Inwestycyjnym w 2027 r. albo odroczenie jej wejścia w życie. Uzasadnienie wskazuje ubytek dochodów w wysokości około 0,503 mld zł, lecz również w tym przypadku wymaga wyjaśnienia podziału skutku między budżet państwa i JST. Pozostała część powinna zostać pokryta dodatkowymi dochodami ponad wartości już ujęte w projekcie. Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” wskazuje w szczególności na możliwość dalszego zwiększenia obciążeń największych grup kapitałowych i podmiotów osiągających nadzwyczajne zyski, uzupełnienia daniny solidarnościowej, ograniczenia nieskutecznych preferencji podatkowych oraz wzmocnienia działań przeciw agresywnej optymalizacji. Każde z tych rozwiązań wymaga odrębnej oceny skutków regulacji, wskazującej realną i konserwatywnie oszacowaną kwotę dochodów.

Uzupełniającym źródłem może być przegląd i przesunięcie wydatków, z wyłączeniem edukacji, ochrony zdrowia, obrony, świadczeń społecznych oraz inwestycji współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej. Po wykorzystaniu maksymalnego skutku zmian PIT i OKI nadal pozostaje do pokrycia co najmniej około 21,6 mld zł. Rada Ministrów powinna wskazać tę kwotę w poprawce do projektu wraz z pełną oceną skutków finansowych. Projekt uwzględnia już około 9,4 mld zł z planowanych zmian CIT i sektora energetycznego, 2,4 mld zł z globalnego podatku minimalnego, około 1,7 mld zł z podatku od usług cyfrowych oraz wzrost dywidend i wpłat z zysku z 9,1 do 13,9 mld zł. Nie są to nowe źródła względem przedłożonego projektu i nie mogą zostać ponownie wykazane jako pokrycie dodatkowych wydatków. Także rezerwy celowe, środki europejskie i fundusze powierzone BGK mają określone przeznaczenie i nie stanowią swobodnej puli środków na wynagrodzenia. Dodatkową kwotę około 10,0-10,2 mld zł ponad projekt należy zapewnić przez podwyższenie kwoty bazowej, ponowne wyliczenie potrzeb oświatowych JST i odpowiadających im dochodów samorządów, zwiększenie dotacji przedszkolnej oraz rezerw dla szkół prowadzonych przez administrację rządową. Finansowanie powinno obejmować nauczycieli przedszkoli, szkół i placówek, a także skutki dla dotacji udzielanych placówkom niesamorządowym zgodnie z obowiązującymi mechanizmami. Samorządy nie mogą zostać zobowiązane do pokrywania skutków podwyżki z własnych dochodów kosztem innych zadań publicznych. Dodatkową kwotę około 21,0-21,2 mld zł ponad przewidzianą w projekcie należy rozdzielić między części budżetowe i pozostałe podmioty objęte wzrostem tak, aby podwyżka co najmniej 15% objęła systemy mnożnikowe i niemnożnikowe, żołnierzy, funkcjonariuszy oraz pracowników cywilnych. Zwiększenie wynagrodzeń nie może zostać sfinansowane przez redukcję zatrudnienia, likwidację nagród, zamrożenie awansów ani obniżenie innych składników płac.

Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” stoi na stanowisku, że skutki wszystkich decyzji dotyczących wzrostu wynagrodzeń nauczycieli powinny zostać w całości sfinansowane z budżetu państwa. Środki przekazywane jednostkom samorządu terytorialnego powinny pokrywać pełne koszty podwyżek wraz z pochodnymi oraz kosztami pozostałych świadczeń wynikających ze stosunku pracy. Finansowanie podwyżek nie może prowadzić do ograniczenia wydatków przeznaczonych na realizację pozostałych zadań szkół i placówek.

Niedoszacowanie skutków finansowych decyzji podejmowanych na poziomie centralnym prowadzi do przenoszenia odpowiedzialności za zapewnienie środków na jednostki samorządu terytorialnego. Może to skutkować ograniczeniem wydatków na bieżące funkcjonowanie szkół, wyposażenie, remonty, zajęcia dodatkowe, pomoc psychologiczno-pedagogiczną oraz inne zadania służące zapewnieniu odpowiednich warunków kształcenia i wychowania.

Projekt nie zawiera również systemowego rozwiązania dotyczącego sytuacji pracowników administracji i obsługi szkół oraz placówek oświatowych. Pracownicy ci są niezbędni do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania jednostek oświatowych, bezpieczeństwa uczniów, utrzymania infrastruktury, obsługi finansowej i administracyjnej oraz realizacji zadań opiekuńczych. Ich wynagrodzenia pozostają jednak często na poziomie zbliżonym do minimalnego wynagrodzenia za pracę. Brak środków na systemową poprawę warunków wynagradzania pracowników administracji i obsługi będzie pogłębiał istniejące trudności kadrowe oraz negatywnie wpływał na organizację pracy szkół i placówek. Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” oczekuje zatem uwzględnienia w budżecie państwa rozwiązań zapewniających poprawę sytuacji płacowej wszystkich grup pracowników oświaty, a nie wyłącznie nauczycieli. Jeżeli postulat 15 % podwyżki ma objąć również pracowników samorządowej sfery budżetowej, w tym pracowników administracji i obsługi szkół, konieczne jest odrębne zwiększenie dochodów JST. Przekazane materiały nie zawierają jednolitego funduszu płac tej grupy. Jej koszt powinien zostać wyliczony i przedstawiony przez Ministerstwo Finansów odrębnie.

Finansowanie zadań oświatowych powinno obejmować pełne koszty prowadzenia szkół i placówek wynikające z obowiązujących przepisów, wymaganych standardów zatrudnienia oraz zmian programowych i organizacyjnych wprowadzanych przez administrację rządową. Nakładaniu na szkoły i organy prowadzące nowych obowiązków powinno każdorazowo towarzyszyć ustanowienie adekwatnego, trwałego i przewidywalnego źródła ich finansowania. Korekta płac w 2027 r. powinna być jedynie wstępem do rozpoczęcia jak najszybciej prac nad trwałym powiązaniem wynagrodzeń nauczycieli i pracowników publicznych z obiektywnym wskaźnikiem płac w gospodarce. Pozwoliłoby to odejść od corocznego, uznaniowego ustalania wysokości podwyżek i zapewnić stabilność zatrudnienia w usługach publicznych.

Poważne zastrzeżenia Krajowego Sekretariatu dotyczą również finansowania nauki i szkolnictwa wyższego. W uzasadnieniu projektu wskazano wydatki z budżetu państwa na szkolnictwo wyższe i naukę w wysokości 43,7 mld zł. Jednocześnie w materiałach dotyczących projektu określono łączne nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe na poziomie 46,2 mld zł, to jest o ponad 2,6 mld zł wyższym niż w 2026 r., przy udziale nakładów ogółem na naukę w produkcie krajowym brutto wynoszącym 1,05%.

Przedstawienie różnych wartości odnoszących się do finansowania nauki i szkolnictwa wyższego wymaga jednoznacznego wyjaśnienia zakresu każdej z tych kwot. Dokumenty budżetowe powinny w sposób przejrzysty określać, które dane dotyczą wyłącznie wydatków budżetu państwa, a które obejmują również inne źródła finansowania. Partnerzy społeczni powinni otrzymać możliwość precyzyjnego ustalenia struktury nakładów, źródeł ich finansowania oraz przewidywanego przeznaczenia środków. W ramach wydatków budżetu

państwa w dziale 730 „Szkolnictwo wyższe i nauka” wskazano kwotę około 40,337 mld zł. W tej wysokości ujęto około 31,857 mld zł na subwencje dla jednostek systemu szkolnictwa wyższego i nauki, przeznaczone na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego oraz badawczego. Środki te obejmują finansowanie w szczególności uczelni, instytutów naukowych Polskiej Akademii Nauk oraz instytutów badawczych. Na pomoc materialną dla studentów zaplanowano około 1,875 mld zł.

Planowany wzrost łącznych nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe należy odnotować, jednak nie może być on automatycznie utożsamiany z zapewnieniem stabilnych warunków funkcjonowania uczelni oraz jednostek naukowych. Projekt nie określa w sposób dostatecznie przejrzysty, jaka część zwiększonej subwencji zostanie przeznaczona na wynagrodzenia pracowników, jaka na pokrycie kosztów bieżących, a jaka na działalność dydaktyczną, działalność badawczą oraz utrzymanie infrastruktury.

Brakuje również jednoznacznej informacji, czy zwiększenie subwencji zapewni sfinansowanie podwyżek wynagrodzeń wraz z pochodnymi bez ograniczania pozostałych zadań uczelni i jednostek naukowych. Koszty wynagrodzeń nie mogą pozostawać w konkurencji z finansowaniem badań, kształceniem studentów, utrzymaniem aparatury badawczej, laboratoriów, bibliotek i infrastruktury informatycznej. Jeżeli wzrost wynagrodzeń nie zostanie w całości pokryty dodatkowymi środkami, uczelnie i jednostki naukowe będą zmuszone finansować jego skutki z subwencji przeznaczonej również na wykonywanie ich podstawowych zadań. Prowadziłoby to do przeniesienia na te jednostki obowiązku rozstrzygania pomiędzy finansowaniem wynagrodzeń, działalności naukowej i dydaktycznej oraz utrzymaniem infrastruktury.

Wzrost wynagrodzeń na poziomie 3% nie stwarza również pracownikom uczelni, instytutów naukowych i pozostałych jednostek systemu nauki realnej perspektywy poprawy sytuacji płacowej. Dotyczy to nauczycieli akademickich, pracowników badawczych, badawczo-technicznych i inżynieryjno-technicznych, a także pracowników administracji, bibliotek, laboratoriów, obsługi technicznej oraz informatycznej. Wobec prognozowanego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej o 5,9% przyjęte rozwiązanie będzie prowadziło do dalszego obniżania konkurencyjności zatrudnienia w systemie szkolnictwa wyższego i nauki. Bez zapewnienia odpowiedniego wzrostu wynagrodzeń uczelnie i jednostki naukowe będą miały coraz większe trudności z pozyskiwaniem i zatrzymywaniem wysoko wykwalifikowanych pracowników. Zagrożenie to dotyczy w szczególności specjalistów posiadających kompetencje poszukiwane również poza sektorem publicznym, w tym informatyków, inżynierów, pracowników laboratoriów, ekspertów technicznych oraz osób zajmujących się obsługą badań i projektów międzynarodowych.

Pozytywnie należy odnotować wzrost finansowania Narodowego Centrum Nauki. Przychody Centrum na 2027 r. zaplanowano w wysokości około 2,283 mld zł, co oznacza wzrost o około 478,4 mln zł, czyli o 26,5% w stosunku do planu na rok 2026. Środki przeznaczone na realizację zadań Narodowego Centrum Nauki mają wynieść około 2,250 mld zł. Zwiększenie nakładów na badania podstawowe jest zasadne i oczekiwane. Nie rozwiązuje jednak problemu niedostatecznego finansowania całego systemu nauki, w szczególności w zakresie stabilności zatrudnienia, zapewnienia ciągłości

zespołów badawczych oraz odpowiedniego poziomu wynagrodzeń osób realizujących projekty naukowe.

W odniesieniu do Narodowego Centrum Badań i Rozwoju przychody oraz koszty zaplanowano w wysokości około 1,681 mld zł, co oznacza wzrost o 6,1% w stosunku do planu na rok 2026. Jednocześnie kwota przeznaczona na wynagrodzenia pracowników Centrum ma wynieść około 83,2 mln zł i, zgodnie z uzasadnieniem projektu, będzie niższa o około 5,3 mln zł, czyli o 6%, od kwoty przewidzianej w ustawie budżetowej na rok 2026. Powyższe dane wymagają dodatkowego wyjaśnienia w kontekście deklarowanego wzrostu wynagrodzeń oraz zwiększenia planowanych przychodów i kosztów Centrum.

Projekt nie przedstawia spójnej, wieloletniej perspektywy zwiększania nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe ani wzrostu wynagrodzeń pracowników tych obszarów. Jednoroczne zwiększenie części wydatków nie zastępuje strategii dochodzenia do poziomu finansowania umożliwiającego uczelniom i instytutom prowadzenie badań na odpowiednim poziomie, zatrudnianie wysoko wykwalifikowanych pracowników oraz zapewnianie stabilnych warunków rozwoju zawodowego.

W projekcie przewidziano finansowanie modernizacji infrastruktury badawczej, rozwoju infrastruktury związanej ze sztuczną inteligencją, zwiększenia mocy obliczeniowych oraz poprawy cyberbezpieczeństwa instytucji naukowych i uczelni. Przedsięwzięcia te mogą mieć istotne znaczenie dla rozwoju nauki i gospodarki. Ich skuteczna realizacja wymaga jednak zapewnienia odpowiednich warunków zatrudnienia pracownikom naukowym, dydaktycznym, inżynierskim, technicznym, informatycznym i administracyjnym. Inwestycje infrastrukturalne i technologiczne nie mogą zastępować stabilnego finansowania kadr. Bez odpowiednio wynagradzanych i trwałych zespołów badawczych, dydaktycznych oraz technicznych nawet nowoczesna infrastruktura nie zapewni osiągnięcia zakładanych rezultatów naukowych, edukacyjnych i gospodarczych.

Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” podkreśla, że wydatki na oświatę, naukę i szkolnictwo wyższe nie mogą być traktowane wyłącznie jako koszty bieżącego funkcjonowania państwa. Stanowią one inwestycję w rozwój społeczny, gospodarczy i technologiczny, jakość instytucji publicznych oraz zdolność państwa do reagowania na przyszłe wyzwania. Zwiększenie innowacyjności gospodarki nie będzie możliwe bez stabilnego systemu edukacji, odpowiednio finansowanych badań naukowych oraz atrakcyjnych warunków zatrudnienia osób posiadających wysokie kwalifikacje.

W ocenie Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” projekt ustawy budżetowej na rok 2027 nie realizuje powyższych założeń w stopniu wystarczającym. Wzrost wynagrodzeń o 3% jest nieadekwatny do prognozowanego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, zakresu odpowiedzialności pracowników oświaty i nauki oraz potrzeb kadrowych obu systemów. Zwiększenie nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe nie zostało natomiast w sposób dostatecznie przejrzysty powiązane ze wzrostem funduszu wynagrodzeń, pełnym pokryciem kosztów funkcjonowania jednostek oraz poprawą stabilności zatrudnienia.

Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” wnosi o podwyższenie wskaźnika wzrostu wynagrodzeń nauczycieli i pracowników państwowej sfery budżetowej ponad poziom przewidziany w projekcie, tak aby zapewnić realną poprawę sytuacji płacowej oraz powstrzymać dalsze pogarszanie się relacji tych wynagrodzeń do przeciętnego

wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Środki przeznaczone na podwyżki powinny w całości pokrywać ich skutki wraz z pochodnymi i nie mogą prowadzić do ograniczenia finansowania pozostałych zadań szkół, uczelni oraz jednostek naukowych.

Konieczne jest przedstawienie szczegółowej informacji o kwocie przeznaczonej wyłącznie na wynagrodzenia nauczycieli, skutkach finansowych podwyżki dla nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego oraz sposobie uwzględnienia pełnych kosztów wynagrodzeń przy ustalaniu potrzeb oświatowych jednostek samorządu terytorialnego. Niezbędne jest również zabezpieczenie środków na systemową poprawę wynagrodzeń pracowników administracji i obsługi szkół oraz placówek.

W zakresie nauki i szkolnictwa wyższego projekt powinien zostać uzupełniony o przejrzysty podział zwiększonych nakładów na środki przeznaczone na wynagrodzenia, działalność badawczą i dydaktyczną, koszty bieżące oraz inwestycje. Podwyżki wynagrodzeń pracowników uczelni i jednostek naukowych powinny zostać sfinansowane dodatkowymi środkami, bez uszczuplania środków przeznaczonych na wykonywanie podstawowych zadań tych jednostek. Rada Ministrów powinna również przedstawić wieloletnią ścieżkę wzrostu finansowania oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego oraz wynagrodzeń zatrudnionych w tych obszarach pracowników.

Wobec niewystarczającego poziomu planowanego wzrostu wynagrodzeń, braku pełnej przejrzystości w zakresie finansowania skutków decyzji płacowych oraz braku systemowych gwarancji stabilnego finansowania oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” opiniuje projekt ustawy budżetowej na rok 2027 negatywnie w części dotyczącej wskazanych obszarów.

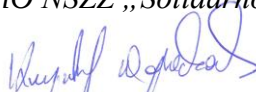
Z wyrazami szacunku

W imieniu Prezydium
Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty
NSZZ „Solidarność”

Przewodniczący
KSNiO NSZZ „Solidarność”


dr Waldemar Jakubowski

Zastępca Przewodniczącego
KSNiO NSZZ „Solidarność”


Krzysztof Wojciechowski